

Informacja naukowa

Alenka Šelih

Teoretyczne wyjaśnienia przestępczości w okresie transformacji

1. W roku 1959 Czesław Miłosz opublikował wspomnienia pod tytułem „*Rodzinna Europa*”. Gdy książka ta miała ukazać się we Francji, francuski wydawca zaproponował, by zmienić nieco tytuł na „*L'autre Europe*”, „*Inna Europa*”. Wydarzenie to najlepiej unaocznia niepewność, a być może i podejrzliwość, z jaką Europa Zachodnia postrzegała Europę Środkową i Wschodnią: jak gdyby ta Europa nie zasługiwała na atrybut „rodzinnej”, lecz pozostawała nadal drugorzędna i odmienna.

Od tego czasu minęło kilka dekad i w Europie – a także na świecie – doszło do tektonicznych zmian. Mimo to wydaje się, jakby wciąż obie Europy – Środkowa i Wschodnia – nie były Europą w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Stosunek świata zachodniego do tej części kontynentu europejskiego jeszcze ciągle określa mieszanina niepewności, swego rodzaju egzotyczności oraz ignorancji, a daje się to odczuć nawet w stosunkowo odległej dziedzinie, jaką jest przestępczość.

Dlatego badacze z siedmiu krajów tej części Europy, spróbowaliśmy pokazać, jak się u nas postrzega problemy przestępczości i jej rozwoju w ostatnich dwóch dziesięcioleciach; jakie są jej osobliwości i charakterystyczne cechy i jak należy je tłumaczyć. Niniejszy przyczynek poświęcony jest próbie wyjaśnienia przestępczości w rozumieniu z jednej strony autorów zachodnich, a z drugiej badaczy z Europy Środkowo-Wschodniej.

2. W wieku dwudziestym, na początku zapowiadany jako stulecie dobrobytu, pokoju i rozwoju społecznego, Europa skonfrontowała się z dwiema wojnami, jak też z dwoma rodzajami totalitaryzmu – nazistowskim faszyzmem i komunizmem. Miały one niewyobrażalne skutki dla całego kontynentu, przede wszystkim jednak wpłynęły na losy ludzi, zmuszonych żyć w obu tych totalitarnych reżimach. Dlatego też nie dziwi, iż różne kraje europejskie w różnych okresach przechodziły różne rodzaje transformacji.

Socjolog Offe (1997, s. 64) mówi o trzech „rodzinach przemian” w Europie dwudziestego wieku: o powojennych demokracjach po pierwszej wojnie światowej w roku 1918; o powojennych demokracjach po drugiej wojnie światowej w roku 1945; o demokracjach, które zaczęły się pojawiać w połowie lat siedemdziesiątych w Europie Południowej (Hiszpania, Portugalia, Grecja – każda z nich zerwała z przeszłością autorytarnej polityki). Pierwsza z tych „rodzin” prawdopodobnie różni się od pozostałych tym, że stworzyła ją wojna. Zniszczyła ona społeczności w krajach, które przegrały wojnę, ale

pozostawiła też w osłabionej kondycji „zwycięzców”. Gdy państwa te po zniszczeniach wojennych ponownie się organizowały, wprowadziły taki sam system gospodarczy i polityczny, jaki znały sprzed wojny; chodziło o gospodarkę rynkową i system pluralistyczny (bez względu na to, w jakiej mierze mógł być on ograniczony przed rokiem 1914). A co do transformacji po drugiej wojnie światowej, to była ona w Niemczech (w znacznie mniejszym stopniu we Włoszech i w Austrii) całkiem innego rodzaju, bowiem państwo musiało przezwyciężyć skutki wojny, jak też zmagać się z totalitarną przeszłością. Jednak Offe podkreśla, że w tych krajach transformacja nie dokonała się na zbyt szeroka skalę, ponieważ jej twórcy mogli się oprzeć na niektórych niezbyt odległych tradycjach demokratycznych, jak też faktycznie na takim samym systemie gospodarczym: instytucje i ramy prawne kapitalizmu (prawa własności, określanie cen, rynek pracy itp.) były już pod ręką, gotowe do rewitalizacji i rozwoju (Offe 1997, s. 64). To samo odnosi się do lat siedemdziesiątych, gdy Hiszpania, Portugalia i Grecja zwróciły się ku demokratycznej organizacji społeczeństwa. Offe zwraca uwagę, że kraje te już miały – w niezbyt odległej przeszłości – określone doświadczenie z demokratyczną strukturą i instytucjami, bez względu na to, na ile instytucje takie mogły być skuteczne.

Procesy w byłych krajach socjalistycznych różnią się z różnych względów od poprzednich procesów transformacji. Bardzo często sprowadza się te wszystkie kraje do wspólnego mianownika i analizuje tak, jakby chodziło o homogeniczną grupę państw. Jednak między tymi krajami zawsze istniały wielkie różnice, a jeszcze większe ujawniła transformacja. Najpierw podkreślmy, że należy sytuację i procesy zachodzące w dzisiejszej Rosji traktować oddzielnie od tych, które przebiegały w byłych krajach socjalistycznych. Rosja z powodu swojego ogromu i specyfiki swego systemu stanowi specjalny przypadek i różni się od pozostałych krajów środkowej i wschodniej Europy. Odmienna była również transformacja w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej, a już zupełnie różniła się od tej w środkowo-wschodnich krajach europejskich (Boers 1996, s. 314-337).

Procesy transformacji, jakie nastąpiły po pierwszej euforii w związku z uzyskaniem nowych swobód, były znacznie głębsze niż te, które odczuły poprzednie "rodziny" europejskie. Jak już powiedział Offe: „to, co zrobiono, nie było li tylko zmianą reżimu, lecz również reorganizacją systemu produkcyjnego... Nie było żadnego »rewolucyjnego« planu, który by wskazał, jak i w jakiej kolejności należy rozwiązywać problemy” (Offe 1997, s. 64). Środkowo-wschodnie kraje europejskie musiały poddać się procesowi przemiany – która włączała weń „zachodnie” standardy i cele – aby wśród różnych korzyści uzyskać konieczną podporę państw zachodnich oraz bilateralnych lub multilateralnych organizacji. Jak stwierdza Offe, państwa te nie wyprowadziły ze swojej przeszłości politycznych i gospodarczych modeli na przyszłość, lecz je importowały (Offe 1997, s. 65); a jednak rządy i obywatele tych krajów pragnęły tego importu, a nawet się go domagały. Pragnienie to być może nie było w pełni jednogłośnie wyrażone ze względu na ewentualne poważne konsekwencje, jednak niewątpliwie było silne i prawdziwe.

3. Jeśli chodzi o problem przestępczości i polityki jej dotyczącej, reprezentantom tych krajów zaproponowano „koktajl” ofert i zaleceń; nie pozwolono im wątpić w to, że muszą one wypić ten kielich do dna, jeżeli ich narody chcą dołączyć do klubu wolnych, demokratycznych i pluralistycznie urządzonych państw.

Nagły i wyjątkowy wzrost przestępczości – moglibyśmy nawet powiedzieć prawdziwy skok, do którego doszło po zmianach z roku 1989 w krajach środkowo i

wschodnioeuropejskich – był właściwie wielkim zaskoczeniem. Ta rzeczywista eksplozja przestępczości wydawała się pozostawać w sprzeczności wobec oczekiwań, że przestępczość w społeczeństwach, które odzyskały wolność, nie może wzrosnąć. Dlatego nie dziwi, iż podejmowano liczne próby wytłumaczenia tego niezwykłego zjawiska.

W jednej z wcześniej już publikowanych prac zbiorowych pod tytułem *Crime in Europe* Heidensohn (1993, s. 3-13) nie zajęła się sytuacją w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich jako jakimś specjalnym problemem, lecz rozmyślała o doświadczeniach podobieństw i przeciwieństw, typowych dla Europy w kontekście skutków, jakie zmiana ta wywoływała. Swoją analizę zmian ograniczyła właściwie do tych, które zachodziły w Europie Zachodniej, chociaż w cytowanej pracy zbiorowej znajduje się również rozdział traktujący o krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Bieńkowska 1993, s. 43-54). Pierwszą instytucją, która skoncentrowała się na specyficznych okolicznościach przestępczości w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich, była Rada Europy (Council of Europe). Raport Eisnera o „efektach oddziaływania struktur ekonomicznych i faz rozwojowych na przestępczość”, przedstawiony na konferencji Rady Europy w roku 1994 pod tytułem „Przestępczość i ekonomia” zawiera obszerny zbiór opinii na temat przestępczości i zmian (Eisner 1995, s. 17-51). Gdy Eisner analizuje trzy modele teoretyczne, tłumaczące powiązanie przestępczości ze zmianami, ostrzega, iż teoria „modernizacji” (której twórcą był Durkheim, a później rozwinął ją zwłaszcza Clinard) wskazuje na to, że industrializacja i urbanizacja powodują wzrost przestępczości ze względu na wyższy stopień anomii, czyli rozkładu więzi społecznych. Społeczna i ekonomiczna modernizacja skutkują wzrostem przestępczości, zwłaszcza majątkowej, dlatego Eisner wysnuwa wniosek, że wzrost przestępczości jest nieuchronnym skutkiem społeczno-ekonomicznej modernizacji. Inne teoretyczne podejście to – według niego – teoria „okazji”, którą rozwinęli Cohen i Felson i zgodnie z którą dochodzi do popełniania czynów karalnych wtedy, gdy umotywowani sprawcy w określonym momencie i określonym miejscu, pod nieobecność skutecznego nadzorca, przypadkowo natykają się na odpowiednią okazję. Również wzrost dobrobytu ekonomicznego stwarza więcej okazji do popełniania czynów przestępczych, podobnie jak niektóre odpowiadające temu style codziennego życia (np. więcej wolnego czasu, mniej formalnego nadzoru). Implikacje tej próby wyjaśnienia wiążą się bezpośrednio z majątkowymi czynami karnymi (Eisner 1995, s. 20). Trzecią koncepcję teoretyczną, za pomocą której można wyjaśnić tendencje w dynamice przestępczości w powiązaniu z rozwojem ekonomicznym, odnajdujemy w teorii „cywilizacji” Eliasa; zgodnie z tą teorią chodzi tu o przeplatanie się rosnącego zewnętrznego formalnego nadzoru, powiązanego z monopolem państwowym, ze wzrostem samokontroli i stopniowym przemieszczaniem się obu tych zjawisk ze społecznego centrum na peryferie (idem, s. 21).

Według Eisnera kluczem do rozumienia motywacji popełniania czynów przestępczych jest samokontrola, będąca częścią ogólnej teorii o przyczynach przestępczości na poziomie indywidualnym; najpierw rozwinął ją Elias (1969), później jeszcze Gottfredson i Hirschi (1990) (Eisner 1995, s. 33-35).

Zgodnie z tą teorią kwestia postępowania jednostki zgodnie z istniejącymi normami zależy przede wszystkim od interakcji między sposobem i stopniem samokontroli, której oczekuje się w określonej sytuacji oraz stopniem i poziomem samokontroli, do której zdolna jest jednostka w obrębie swojego wzorca postępowania (idem, s. 35). Przenosząc ten model na problem przestępczości w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich Eisner powiada, że

„rewolucyjne przekształcenie struktur ekonomicznych i społecznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej „skutkowało” zupełną zmianą sposobu i stopnia samokontroli, koniecznej do właściwego społecznego działania”. Według autora przestępczość w tych krajach nie będzie się zmniejszać, lecz z powodu ekonomicznej rewitalizacji będzie raczej wzrastać (idem, s. 41).

Pogląd Eisnera wydaje się być bliski pogładowi Joutsena (1995, s. 10-12), który rozkład samokontroli w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich upatrywał w różnych czynnikach ekonomicznych, które pojawiły się po roku 1989, np. w gwałtownym obniżeniu standardu życiowego, o którym między innymi mówi Gönczöl (1995); w narastaniu bezrobocia, w przestępczości, która stała się faktem i w nowym rozumieniu jej przyczyn, w coraz większym względnym poczuciu krzywdy w sferze konsumpcji dóbr, dostępnych wyłącznie dla niewielkiej mniejszości itp.

4. Podobnie autorzy z krajów środkowo i wschodnioeuropejskich różnie tłumaczą ten tak niesłychany i nieoczekiwany wzrost przestępczości, który nastąpił po zmianach politycznych. Kossowska (1995, s. 31-34) podkreśla teorię dezorganizacji społecznej. Według niej wtedy „... gdy system przyjętych standardów i wartości nie odpowiada już nowej sytuacji społecznej, mechanizmy społecznego nadzoru przestają działać tak jak powinny”. Dla tej nowej sytuacji społecznej charakterystyczne jest ogromne obniżenie standardu życiowego, wzrost bezrobocia i niezdolność nowego systemu prawnego do prawidłowego działania. Valkowa (1995, s. 45-46) natomiast jest przekonana, że niektóre aspekty rosnącej przestępczości w Czechach można by wytłumaczyć panującą w tym społeczeństwie anomią. Wśród innych przyczyn wzrostu przestępczości przytacza ona rekonstrukcję społeczeństwa jako całości, która obejmuje absolutną przemianę przeważającego systemu wartości. Rozkład systemu totalitarnego uformował między innymi społeczeństwo, które znalazło się w kryzysie moralnym, a zmiany, wypełniające powstałą próżnię, przyniosły li tylko dezorganizację i dezintegrację społeczną (idem, s. 47).

5. W ostatnim dziesięcioleciu autorzy z krajów Europy Zachodniej i Wschodniej przedstawiali nowe idee, którymi tłumaczyli wzrost przestępczości w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich po zmianach politycznych. Karstedt (2003, s. 299-307) wierzy, iż nieobecność społeczeństwa obywatelskiego była typową cechą życia społecznego w krajach socjalistycznych. Dlatego społeczeństwa te nie były zdolne stworzyć mocnych demokratycznych praktyk i takich wartości kulturowych jak indywidualizm i egalitaryzm, które zdaniem Karstedt prowadzą ku modernizacji i stanowią najważniejsze cechy społeczeństwa demokratycznego (idem, s.299). Społeczeństwa te przez długie lata kształtował duch kolektywizmu, a nie indywidualizmu, a zamiast egalitaryzmu panował w nich autorytaryzm. Zdaniem Karstedt „... pod wpływem siłą narzuconej homogenizacji rozwinęła się substruktura i subkultura nierówności” (idem, s. 306). Istniały ogromne różnice pomiędzy „szczytem” a „dnem” społeczeństwa. Prowadziło to do feudalizacji społeczeństw komunistycznych, przenikniętych specyficznym duchem solidarności – *esprit de corps* – a ten z kolei zasilał szarą strefę gospodarki, która towarzyszyła prywatyzacji w okresie transformacji i pobudzał tworzenie układów z przestępczością zorganizowaną (idem, s. 307). Los (2003, s. 145-169), analizująca rynki i przestępczość, widzi przestępczość w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich jako efekt korupcji państwa. Gdy mówi ona o państwie „zawłaszczonym”, „państwie sprywatyzowanym” lub „kryminalnym”, przestępczość traktuje jako skutek korupcji systemowej.

Autorzy z krajów środkowo i wschodnioeuropejskich próbowali wyjaśnić wzrost przestępczości przede wszystkim za pomocą modeli teoretycznych, które rozwinęli zachodni kryminolodzy. Levay (2000, s. 44-46) sądzi, iż należy brać pod uwagę więcej koncepcji teoretycznych, przyjmując te stanowiska, które przyczyn przestępczości dopatrują się w wielu zjawiskach. Według Levay'a można zaakceptować więcej ujęć teoretycznych, ponieważ wydaje się, że przestępczość ma w tych krajach bardzo liczne i bardzo różne przyczyny (idem, s. 48-49). Później Levay rozwinął swoją ideę, aby móc wytłumaczyć przestępczość w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich jako bazującą na zjawisku wykluczenia społecznego (Levay 2007, s. 7-26).

Krajewski (2003, s. 24) natomiast zastanawia się nad przestępczością w ramach dyskursu I. Younga o społeczeństwie wykluczającym i zwraca uwagę, że „...coraz silniejsza tendencja w kierunku polityki wyłączającej nadzór nad przestępczością zbiega się z narastaniem problemów, będących skutkiem wykluczania społecznego w innych dziedzinach życia”.

6. Osobiście pozwoliłabym sobie na stwierdzenie, że zmiany dokonane po r. 1989 w krajach środkowo i wschodnioeuropejskich były tak ogromne i jedyne w swoim rodzaju, że jest je bardzo trudno – jeżeli to w ogóle możliwe – wyjaśnić za pomocą jednego tylko modelu teoretycznego. Jak zapisał Offe (1997, s.64) „... transformacja ustrojowa państwowego socjalizmu w kapitalizm i liberalną demokrację jest czymś, czego nigdy przedtem nie spróbowano ani nie starano się przeprowadzić”. Jak już zostało powiedziane, zmiany, których należało dokonać, były ogromne i wielorodzajowe: w praktyce żaden segment życia społecznego nie pozostał nietknięty, a i niejeden aspekt życia prywatnego uległ okaleczeniu. Tak więc próba wyjaśnienia tak kompleksowego zjawiska, jakim jest przestępczość, za pomocą wyłącznie jednego teoretycznego ujęcia, wydaje się co najmniej niewłaściwa. Teorię modernizacji rozwinęto z myślą o stopniowym społecznym i indywidualnym rozwoju stosunków gospodarczych i społecznych w poszczególnych społeczeństwach. Gdy widzimy tyle nowych i rozmaitych społecznych i indywidualnych okoliczności, które nakładają się na siebie w upadającym komunizmie, powinniśmy na te działania popatrzeć z wielu aspektów przyczynowych. Niewątpliwie w tym okresie znacznemu ograniczeniu uległa samokontrola; ale gdy ocenia się jej wpływ, nie można pominąć czynników, które spowodowały lub przynajmniej przyczyniły się do jej ograniczenia: nagły spadek standardu życiowego, masowe bezrobocie, zmiana systemu wartości i wiele innych. Sama posłużyłabym się terminem „szoku” do opisu całego zestawu czynników, które w krajach przechodzących transformację miały ogromny wpływ na życie ogólne, a zwłaszcza na przestępczość. Na poziomie społecznym było wiele wydarzeń, które spowodowały szok gospodarczy: transformacja gospodarki państwowej w prywatną gospodarkę rynkową, prywatyzacja przedsiębiorstw, denacjonalizacja uprzednio znacjonalizowanego majątku, otwarcie rynku na obcą konkurencję i co za tym idzie zniszczenie całych gałęzi gospodarek narodowych, np. stoczni w Polsce, przemysłu tekstylnego w Czechach i Słowenii; sprzedaż całych sektorów gospodarczych obcemu kapitałowi (np. systemu bankowego niemal we wszystkich tych krajach). Taki szok najczęściej w najbardziej bolesny sposób przenosił się na płaszczyznę indywidualną, uwidaczniając się jako utrata pracy, bezpieczeństwa socjalnego, możliwości kształcenia dzieci, szansy na godną starość i wielu, wielu innych spraw. Do tych wydarzeń, już i tak bardzo bolesnych, dodać jeszcze należy wzrastające rozwarstwienie społeczne i

wykluczenie, stale powiększającą się otchłań pomiędzy nielicznymi (często bardzo podejrzanymi) „zwycięzcami” a znacznie liczniejszą grupą „przegranych”. Wszystkie te wydarzenia możemy oznaczyć jako „szoki”, do których doszło zarówno na poziomie społecznym, jak też indywidualnym. Dlatego nie dziwi, że taki rozwój sytuacji na obu tych poziomach stał się idealną pożywką dla wzrostu przestępczości. Wszystkie te wydarzenia przyniosły cały szereg elementów, które moglibyśmy uważać za przyczyny przestępczości na poziomie indywidualnym (zgodnie z teoriami osłabienia samokontroli, teorie nacisku, teorie okazji) lub na poziomie społecznym (zgodnie z teorią modernizacji lub teorią cywilizacji). Wiele jednak wskazuje na to, że teorie te zbiegały się i mieszały ze sobą znacznie częściej, niż to bywało w którejkolwiek poprzedniej sytuacji historycznej, kiedy za ich pomocą opisywano przestępczość. Na pewno więc nie powinniśmy się nimi posługiwać w sposób izolowany, jako poszczególnymi teoretycznymi ujęciami problemu. Każdą z tych teorii powinno się rozpatrywać w korelacji z innymi. Wnioski, jakie się przy tym nasuwają, są oczywiste: tylko uwzględniając pełne spektrum teoretycznych koncepcji w ich wzajemnych kombinacjach można wyjaśnić nagły wzrost przestępczości w krajach Europy Środkowo-Wschodniej w pierwszym okresie po zmianach, które przyniósł upadek socjalizmu.

Tłumaczenie na polski: Jolanta Groo-Kozak i Asia Sławinska

Bibliografia

Bieńkowska, E. (1991). Crime in Eastern Europe. In: Heidensohn, F. & Farrell, M. (eds.), *Crime in Europe*. London, New York: Routledge, 43-54.

Boers, K. (1996). Sozialer Umbruch und Kriminalität in Deutschland. *Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform*, 79 (5), 314-337.

Eisner, M. (1994). Long-term Socio-economic Trends and Their Effects on Crime. In: *Crime and Economy: Proceedings*. Strasbourg: Council of Europe, 17-51.

Europe in a Time of Change: Crime policy and Criminal Law, Rec. no. R (96) 8 (1999), Strasbourg: Council of Europe.

Gönczöl, K. (1995). The Changes in Crime Control in Hungary. In: Szamota-Saeki B. & Wojcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa, Zakład Kryminologii PAN, 37-44.

Heidensohn, F. & Farrell, M. (eds.), *Crime in Europe*. London, New York: Routledge, Joutsen, M. (1995). Change and Integration in Europe: Crime and Criminal Justice in Transition. In: Szamota-Saeki B. & Wójcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa: Zakład Kryminologii PAN, 9-27.

Karstedt, S. (2003). Legacies of a Culture of Inequality: The Janus Face of Crime in Post-Communist Countries. *Crime, Law and Social Change*, 40, 2-3, 295-320.

Kossowska, A. (1995). Crime in Poland in the Period of Rapid Change. In: Szamota-Saeki B. & Wojcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa: Zakład Kryminologii PAN, 29-44.

Krajewski, K. (2003). Transformation and Crime Control. Towards Exclusive Societies Central and Eastern European Style?. In: *New Tendencies in Crime and Criminal*

Policy in Central and Eastern Europe, Proceedings. Miskolc: Hungarian Society for Criminology, Bibor, 19-28.

Levay, M. (2000). Social Changes and Rising Crime Rates: The Case of CEE. *European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice*, 8/1, 35-50.

Los, M. (2003). Crime in Transition: The Post-Communist State, Markets and Crime. *Crime, Law and Social Change*, 40 (2-3), 145-169.

Offe, C. (1997). Cultural Aspects of Consolidation: a Note on the Peculiarities of Post-Communist Transformation. *East European Constitutional Review*, 6 (4), 64-68.

Valkova, J. (1995). The Impact of Socio-economic Changes on Crime in the Czech Republic. In: Szamota-Saeki B. & Wójcik D. (eds.), *Impact of Political, Economic and Social Change on Crime and Its Image in Society*. Warszawa: Zakład Kryminologii PAN, 45-59.